

Wydano z dubletów
Bibl. Publ. m. st. W-wy

НАЛЕЖНОСТЬ ПОЧТОВАЯ ОПЛАЧЕНА РЫЧАЕМ. CENA NUMERU 60GROSZY

SAMORZĄD

TYGODNIK

POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU
TERYTORJALNEGO

Rok XIX.

Warszawa, 1 sierpnia 1937 r.

nr 31.



TREŚĆ NUMERU

A. B. — Samorząd a spółdzielnie zdrowia.

St. Rudziński — Czy rozporządzenie o dostawach i robotach dotyczy związków samorządowych?

Co piszą inni:

A. — Wykonywanie świadczeń w naturze.

Ze Związku Powiatów R. P.

Sprawy bieżące

Wiadomości gospodarcze

Poradnik samorządowy

Przegląd wydawnictw

Z żalobnej karty.

**KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI
POWIATU SZAMOTULSKIEGO W SZAMOTULACH**

o g ł a s z a

K O N K U R S

na stanowisko Dyrektora Zarządzającego

Kandydaci muszą odpowiadać następującym warunkom:

- 1) Obywatelstwo polskie.
- 2) Nieskazitelna przeszłość.
- 3) Nieprzekroczony 45 rok życia.
- 4) Ukończone studia średnie i fachowe wykształcenie, 5-letnia praktyka w instytucji kredytowej, w tym 2 lata na stanowisku kierowniczym.

Posada do objęcia po uprzednim zatwierdzeniu zgodnie z Rozp. Pana Prezydenta R. P. z dnia 24 października 1934 r.

Uposażenie według umowy.

Oferty z życiorysem oraz uwierzytelnionymi odpisami świadectw składać należy na ręce Przewodniczącego Rady K. K. O. w terminie do dnia 20 sierpnia 1937 r.

Przewodniczący Rady K.K.O.
Starosta Powiatowy
(—) *Narajewski.*

WYDZIAŁ POWIATOWY w WOŁOŻYNIĘ

o g ł a s z a

K O N K U R S

- 1) na stanowisko inspektora samorządu gminnego z uposażeniem wg VIII-VII st. st.
- 2) na stanowisko kierownika rachuby Wydziału Powiatowego z uposażeniem wg IX-VIII st. st.

Ad p. 1: obywatelstwo polskie, nieprzekroczony 40 rok życia, wykształcenie przynajmniej średnie, 5-cio letnia praktyka samorządowa,

Ad p. 2: obywatelstwo polskie, nieprzekroczony 40 rok życia, wykształcenie conajmniej średnie, względnie handlowe-zawodowe, 3-ch letnia praktyka na stanowisku buchaltera samorządowego.

Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw i dokumentów wnosić należy do dnia 15. VIII. r. b. do Wydziału Powiatowego w Wołozynie, Województwo Nowogródzkie.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Posady do objęcia od 1.IX. 1937 r.

Przewodniczący Wydziału
(—) *K. Gładkowski*
p. o. Starosta Powiatowy

W najbliższym czasie ukaże się

d r u g i e w y d a n i e

„Instrukcji kasowo - rachunkowej dla Powiatowego Związku Samorządowego”

Zamówienia kierować należy do

Związku Powiatów R. P.

**Warszawa, ul. Marszałkowska 81a m. 7,
telefon 9-61-92. Konto P. K. O. Nr 51.117.**

cxas. 13458/19/31

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

| | | |
|---|---|--|
| <p>PRENUMERATA KWARTALNA 7.50 ZŁOTYCH.</p> <p>OD 6 EGZEMPLARZY 6.25 Zł.</p> <p>NUMER POJEDYNCZY 60 GROSZY.</p> <p>KONTO CZEKOWE w P. K. O. 52.020 Nr KONTA ROZRACHUNKOWEGO W URZ. P.-T. WARSZAWA I — 276.</p> | <p>REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 81a</p> <p>REDAKCJI 9-66-06.</p> <p>ADMINISTRACJI 9-61-92.</p> <p>Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca.</p> | <p>Ceny ogłoszeń: Strona w tekście: 350 zł., 1/2 — str. 175 zł., — 1/4 str. 87 zł 50 gr. Poza tekstem za str. 250 zł., — 1/2 str. 125 zł., 1/4 str. 62 zł. 50 gr.</p> <p>Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia instytucji komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji) za str. 120 zł., 1/2 str. 60 zł., — 1/4 str. 30 zł.</p> |
|---|---|--|

Redaktor — Franciszek Grela

ROK XIX.

WARSZAWA, 1 SIERPNIA 1937 r.

nr 31

TREŚĆ nru 31. Samorząd a spółdzielnie zdrowia — A. B. Czy rozporządzenie o dostawach i robotach dotyczy związków samorządowych? — *St. Rudziński*. Co piszą inni: Wykonywanie świadczeń w naturze — A. Ze Związku Powiatów R. P. Sprawy bieżące. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Przegląd wydawnictw. Z żalobnej karty.

Samorząd a spółdzielnie zdrowia

Niski stan zdrowotności na wsi staje się coraz bardziej niepokojącym. Stan ten wywołany jest przez przeludnienie wsi, zubożenie w związku z kryzysem, niedostateczne odżywianie, ciasne izby mieszkalne i szkolne dla uczącej się młodzieży, brak urzędzeń zdrowotnych i zapobiegawczych, niedostateczną pomoc lekarską, nieświadomość w zakresie higieny itp.

Grozi to degeneracją liczego odłamu społeczeństwa, która ujawniła się już przy poborach rekrutów ze wsi.

Nic więc dziwnego, że sprawa zdrowotności wsi zaczyna być coraz bardziej rozumiana. Dały temu wyraz władze państwowe w szeregu ustaw, rozporządzeń i publikacji. Omawiały te sprawy zjazdy lekarzy, zjazdy przedstawicieli samorządu i inne zainteresowane organizacje. W marcu bieżącego roku sprawa zdrowotności wsi była tematem obrad Rady Związku Powiatów R. P. W uchwałach nakreślono cały program działania w dziedzinie organizacji zdrowotności na wsi. Ale słuszny w założeniu swym program rozbija się o brak dostatecznych na ten cel funduszy. Dlatego też, Rada Związku Powiatów, aby umożliwić sobie wykonanie tego programu uchwaliła: „należy samorząd wyposażyć w odpowiednie fundusze, pochodzące bądź to z obowiązujących składek ludności na cele zdrowotne, bądź też ze zwiększonych źródeł dochodowych“.

Czy są możliwości zdobycia dostatecznych na ten cel funduszy przez samorząd? Losy ostatniego projektu ustawy, zwiększającego dochody samorządu, wskazują, że sprawa ta nie jest łatwa. Trzeba wziąć przy tym i to pod uwagę, że sprawa opieki nad zdrowiem nie jest jedyną z pilnych spraw na wsi. Pilną jest także sprawa nauczania powszechnego, bibliotek publicznych, budowy dróg, podniesie-

nia gospodarczego itd. W braku funduszy na cele zdrowotne tkwi źródło słabości samorządu w rozwiązaniu we własnym zakresie opieki nad zdrowiem wsi. Sprawa ta mimo zrozumienia jej doniosłości staje do pewnego stopnia na martwym punkcie. Rozwijać się może bardzo powoli, nawet wtedy, gdy pewne podwyżki samorządowych źródeł dochodowych da się uzyskać.

W tych warunkach dla przyspieszenia akcji w dziedzinie zdrowotności na wsi należy pobudzić inicjatywę samej ludności. Inicjatywa taka na wzór Jugosławii i innych państw już się w bardziej świadomych wsiach obudziła. Zaczęły powstawać spółdzielnie zdrowia. Za przykładem Markowej w pow. przeworskim powstały ostatnio spółdzielnie zdrowia w Dmitrowiczach (pow. brzeski), Turośli Kościelnej (pow. białostocki), Odrowążu (pow. nowotarcki). Do referatu spółdzielni zdrowia przy Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych R. P. napływają dość liczne zgłoszenia o pomoc w organizowaniu nowych spółdzielni zdrowia.

Jest to niewątpliwie objaw dodatni. Ludność wiejska próbuje drogą samopomocy ratować swoje zdrowie i podnieść je z dzisiejszego zaniedbania. Objaw ten winien być wykorzystany przez samorząd.

Oczywiście nie należy tego dążenia wyolbrzymiać, a tym bardziej traktować go jako ulgę dla samorządu w zajmowaniu się problemem zdrowotności wsi. Sprawa spółdzielni zdrowia jest zaledwie zapoczątkowana. Sporo czasu upłynie zanim zorganizują się one w takiej liczbie, że będą mogły zaważyć poważniej w dziedzinie zdrowotnej wsi. A i wtedy samorządy nie będą mogły być zwolnione z obowiązku zajmowania się tym problemem.

Obecnie staje przed samorządami zagadnienie, jak się do sprawy organizacji spółdzielni zdrowia

W-1749/78/281

ustosunkować. Sądzę, że sprawę tą samorzady winny gorąco poprzeć, jako pożądane przedłużenie i uzupełnienie ich działalności w zakresie sprawy zdrowia na wsi. Spółdzielnie zdrowia zwiększają przede wszystkim środki finansowe, idące na ten cel. Ale to jest rzecz, na razie przynajmniej, mniejszej wagi. Ważniejszym jest skupienie do walki o zdrowie wsi samej ludności. Spółdzielnia bowiem skupia członków, rozumiejących potrzebę działania w tym zakresie. Co więcej skupia ludzi, którzy dobrowolnie na sprawę tą świadczą. Jest to skupienie ludzi, wśród których propaganda zasad higieny będzie bardzo ułatwiona. Będą to przy tym bezpłatni propagatorzy zasad higieny i zdrowotności. I to jest bodaj najdonioślejsza korzyść z organizacji spółdzielni zdrowia w warunkach obecnych, gdzie trzeba brak funduszy zastępować bezpłatną inicjatywą i działalnością samej ludności. Skutek takiego nastawienia może dać znaczne korzyści. Bo trzeba wziąć i to pod uwagę, że ciała publiczne, wyposażone w przymus, skłonne są bardzo do stosowania tego przymusu w warunkach często nie rokujących większego skutku. Ułatwiają sobie tym sposobem pracę. Metoda ta w dziedzinie zdrowotności publicznej daje słabe wyniki, jeżeli nie jest przez większość zrozumiana i popartą. Podjęta przez samorząd szeroka a skuteczna propaganda, poprzedzająca przymus, wymaga wiele pracy i środków finansowych. Ułatwić to może samorządom współpraca ze spółdzielniami zdrowia.

Rozumie się, że i dla spółdzielni zdrowia ułożenie współpracy z samorządami (gminnymi i powiatowymi) ma wagę pierwszorzędą. Samodzielnie spółdzielnia zdrowia może zorganizować opiekę lekarską, pro-

pagować zasady higieny i zdrowotności. Ale nie ma możliwości przeprowadzenia w całości akcji zapobiegawczej. Albowiem obok uświadomionych członków, stosujących w życiu zasady higieny, będzie mieszkał człowiek leniwy, którego zagroda stać się może węglarnią chorób. W tych wypadkach przymus może sprawę zadawalająco dla wszystkich załatwić.

Mogą być i inne formy współdziałania. Weźmy chociażby ośrodki zdrowia. Jest ich około 400 i to przeważnie w miastach i miasteczkach, a potrzeba nam ich według opinii specjalistów około 2.000. W zakresie powstawania nowych ośrodków zdrowia udział zorganizowanego społeczeństwa w spółdzielniach zdrowia może odegrać poważną rolę. Ośrodek może stać się dzięki temu instytucją o wiele żywotniejszą, niż zorganizowany z góry. To też, jeżeli zjawia się wśród ludności inicjatywa założenia spółdzielni zdrowia, samorząd winien myśl tą podchwycić i ułatwić jej zrealizowanie; więcej — samorząd winien budzić tę inicjatywę.

Z powstałą spółdzielnią zdrowia może samorząd zawrzeć umowę, zapewnić jej przy organizowaniu ośrodka zdrowia pomoc finansową w zamian za usługi, które ona dla samorządu, zwłaszcza gminnego podejmie. Poza tym formy współpracy samorządów ze spółdzielniami zdrowia podyktowane są miejscowymi warunkami i potrzebami.

Konkludując, należy stwierdzić, że współdziałanie samorządu ze spółdzielniami zdrowia może poważnie ożywić akcję w kierunku podniesienia zdrowotności wiejskiej.

A. B.

Czy rozporządzenie o dostawach i robotach dotyczy związków samorządowych?

W dniu 26 sierpnia r. b. ma wejść w życie rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 29.I.1937 r. o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz instytucyj prawa publicznego (Dz. U. Nr 13, poz. 92), wydane na podstawie ustawy z dn. 15.II.1933 r. (Dz. U. Nr 19, poz. 127). Rozporządzenie to ustala szczegółowo sposoby i warunki udzielania zamówień na dostawy i roboty oraz przyjmowania dokonanych dostaw i robót m. in. dla samorządu terytorialnego.

Jak wynika z uzasadnienia rządowego projektu omawianej ustawy (druk sejmowy Nr 617 z dn. 5.XII.1932 r.), dotychczas obowiązywały w poszczególnych dzielnicach Państwa różne przepisy prawne w przedmiocie dostaw i robót rządowych, a zatem nie dotyczyły one związków samorządowych. W uzasadnieniu zaznaczono, że interes Skarbu Państwa i sfer gospodarczych wymaga jednolitego uregulowania prawnego dziedziny dostaw i robót rządowych, samorządowych i innych przez wydanie przepisów prawnych, jednakowych dla wszystkich działów administracji państwowej.

Pomijamy tymczasem pytanie, czy rzeczywiście

celowym było w tak bardzo szczegółowy sposób, a jednocześnie jednolity dla wszystkich związków samorządowych i przedsiębiorstw tych związków, bez względu na wielkość i zakres ich gospodarki, normować sprawę dostaw i robót, jak to uczyniono w rozporządzeniu Rady Ministrów, zawierającym 50 paragrafów, podzielonych na 117 ustępów, a które poza tym w kilkunastu punktach odsyła do zarządzeń, jakie mają wydać właściwi ministrowie. Sprawę tą pomijamy dlatego, że przede wszystkim chodzi o rozstrzygnięcie zasadniczego pytania, czy w ogóle omawiane rozporządzenie dotyczy związków samorządu terytorialnego, pomimo że właśnie dla tych związków zostało ono wydane.

Wątpliwości co do tego nasuwają się dlatego, ponieważ sprawa dostaw i robót dla miast i gmin wiejskich unormowana została w ustawie z dn. 23.III.1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 35, poz. 294). Zgodnie mianowicie z art. 43 ust. (1) p. r) tej ustawy ustalanie zasad postępowania przy oddawaniu i przyjmowaniu robót należy do zakresu działania rady gminy. Rozpatrywanie zaś i zatwierdzanie ofert, składanych

gminie przy wszelkich przetargach publicznych, w myśl zasad ustalonych przez radę gminy, należy — zgodnie z art. 44 ust. (1) p. i) ustawy — do zakresu działania kolegiального zarządu gminy.

Przytoczone postanowienia odpowiadają całkowicie treści art. 1 ustawy z dn. 15.II.1933 r., pojęcie bowiem „zasady postępowania przy oddawaniu i przyjmowaniu robót“ jest niewątpliwie równoznaczne z pojęciem „sposoby i warunki udzielania zamówień na roboty i dostawy oraz przyjmowania dokonanych robót i dostaw“. Ustawa z dn. 15.II.1933 r., ogłoszona w dn. 24 marca 1933 r., weszła w życie z dniem ogłoszenia, jest więc ona ustawą wcześniejszą w stosunku do ustawy samorządowej z dn. 24.III.1933 r., która, ogłoszona w dn. 13 maja 1933 r., weszła w życie w dn. 13 lipca 1933 r. Ta ostatnia ustawa zawiera w art. 130 klauzulę derogacyjną, w myśl której z dniem 13 lipca 1933 r. straciły moc obowiązującą wszelkie przepisy prawne, dotyczące spraw, uregulowanych w tej ustawie, oraz przepisy, sprzeczne z jej postanowieniami. Postanowienia ustawy z dn. 15.II.1933 r., o ile dotyczą miast i gmin wiejskich, nie są prawem specjalnym w stosunku do ustawy samorządowej, nie może więc mieć tu zastosowania zasada „lex posterior generalis non derogat legi priori specialii“. W tym stanie rzeczy należy dojść do przekonania, że ustawa z dn. 15.II.1933 r. straciła z dniem 13 lipca 1933 r. swą moc obowiązującą w stosunku do miast i gmin wiejskich i że w konsekwencji rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 29.I.1937 r. nie będzie miało do tych związków samorządowych zastosowania.

Pojawił się co prawda pogląd, że art. 43 i 44 ustawy samorządowej normują jedynie podział właściwości rzeczowej między poszczególnymi organami ustrojowymi gminy, nie nadają natomiast żadnych uprawnień gminie. Pogląd ten jest mylny. Prawa gminy, to znaczy jej zakres działania, wszystko to, co gmina może, względnie zobowiązana jest podejmować, prawa i obowiązki zarówno w zakresie władzy (imperium), jak i w zakresie prywatno-prawnych stosunków, unormowane są w pierwszym rzędzie w ustawach ustrojowych, następnie w innych postanowieniach ustawowych, bądź wreszcie wynikają implicite z posiadania przez gminy osobowości prawnej. Nie może ulegać żadnej wątpliwości, że udzielenie zamówienia na dostawę lub robotę, a następnie jej przyjęcie jest po prostu zawarciem i wykonaniem umowy kupna-sprzedazy, lub umowy świadczenia usług, a w szczególności umowy o dzieło, które to umowy regulowane są w odpowiednich artykułach Kodeksu Zobowiązań. Możliwość zawierania tego rodzaju umów wynika z faktu posiadania przez gminy osobowości prawnej i nie są potrzebne w tym względzie żadne specjalne postanowienia ustawowe, nadające gminom odnośne uprawnienie. Oczywiście w akcie ustawodawczym można ograniczyć zdolność gminy do działań prawnych, bądź określić tryb postępowania, jakiemu podlegać będzie zawieranie pewnych umów, jak to np. miało miejsce przy sprzedaży nieruchomości komunalnych w stosunku do miast na obszarze województw centralnych. Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku z dn. 27.II.1928 r. I rej. 2188/25 (Zbiór wyroków Nr 1391) wyjaśnił już jednak, że te dawne przepisy uchylone

zostały przez art. 21 pkt. 1 dekretu o samorządzie miejskim, przyznający radom miejskim prawo ustanawiania zasad zarządu i sposobu użytkowania majątku gminy. Przytoczone postanowienie inkorporowane zostało do ustawy samorządowej (art. 43 ust. (1) p. n), dotyczy więc wszystkich miast i gmin wiejskich na obszarze całego Państwa (z wyjątkiem województwa śląskiego). Trybunał wyjaśnił również, że przepisami, przewidzianymi w art. 537 K. C., w myśl którego majątek gminy zarządzany jest i może być zbywany według form i prawideł mu właściwych, są właśnie uchwały (statuty), podejmowane przez rady gmin na podstawie art. 21 p. 1 dekretu (obecnie art. 43 ust. (1) p. n) ustawy samorządowej). Gminy zatem mogą swobodnie zarządzać swym majątkiem w granicach uchwalonych przez siebie statutów.

Stanowisko, zajęte przez N. T. A. w powołanym wyroku oraz fakt, iż każde postanowienie ustawowe należy tłumaczyć tak, aby ono w ogóle miało pewien sens, najzupełniej, naszym zdaniem, uzasadniają taką interpretację art. 43 i 44 ustawy samorządowej, jaką podano wyżej. W przeciwnym razie powołane przepisy nie miałyby żadnego znaczenia.

Uznając, że ustawa z dn. 15.II.1933 r. nie ma zastosowania do miast i gmin wiejskich, możnaby już pominąć fakt niezgodności przepisów rozporządzenia z dn. 29.I.1937 r. z postanowieniami ustawy samorządowej. Na przykład § 11 rozporządzenia powierza radzie gminy szereg takich czynności, które mają niewątpliwie charakter czynności zarządzających lub wykonawczych, wyłączonych przecież w myśl art. 43 ust. (2) ustawy samorządowej z zakresu działania rady.

Należy zaznaczyć, w wyniku powyższych rozważań, że ustawodawstwo nasze nie traktuje jednolicie sprawy postępowania przy dostawach i robotach w stosunku do związków samorządowych różnych stopni, oraz znajdujących się na różnych obszarach Państwa. Postanowienia bowiem art. 43 i 44 ustawy samorządowej dotyczą wyłącznie miast i gmin wiejskich; analogicznych postanowień nie ma natomiast w ustawach, normujących ustroj wojewódzkich związków komunalnych oraz powiatowych związków samorządowych. Z powyższego wynika, że ustawa z dn. 17.II.1933 r. i rozporządzenie wykonawcze do niej będą miały pełne zastosowanie przy dostawach i robotach na rzecz powiatowych związków samorządowych oraz wojewódzkich związków komunalnych. Natomiast w stosunku do gromad ustawa z dn. 17.II.1933 r. nie będzie miała zastosowania, gdyż, jak wynika z uzasadnienia rządowego projektu ustawy samorządowej, gromada nie jest związkiem samorządowym, ani też osobą prawa publicznego, będąc jedynie „podmiotem majątku“.

Ponieważ ustawa z dn. 17.II.1933 r. obowiązuje na całym obszarze Państwa, ustawa samorządowa zaś nie dotyczy związków samorządowych na obszarze województwa śląskiego, sprawa dostaw i robót dla wszystkich związków samorządowych, znajdujących się na tym obszarze, normowana jest przez omawianą ustawę. Wydaje się jednak, że sprawa ta należy do rzędu tych, które zastrzeżone są w myśl Ustawy Konstytucyjnej z dn. 15.VII.1920 r., zawierającej statut organiczny województwa śląskiego

(Dz. U. Nr 73, poz. 497), ustawodawstwu Sejmu Śląskiego. Sejm Śląski powinien zatem wyrazić swą zgodę na wprowadzenie tej ustawy na obszar Śląska, aby ona w ogóle mogła tam obowiązywać.

Reasumując powyższe uwagi, należy dojść do przekonania, że rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 29.I.1937 r. dotyczyć będzie wyłącznie wojewódzkich związków komunalnych i powiatowych związków samorządowych, natomiast nie będzie miało mocy obowiązującej w stosunku do gromad, gmin wiejskich i miast oraz gmin wiejskich, miast i powiatowych związków komunalnych na obszarze województwa śląskiego.

Dziwnym się może wydać, dlaczego gminy wiejskie lub małe miasta mogą swobodnie określać postępowanie swych organów ustrojowych przy dostawach i robotach, a związki samorządowe wyższego stopnia mają być skrupowane bardzo szczegółowymi przepisami w tej dziedzinie. Przeprowadzone rozróżnienie nie jest oczywiście niczym uzasadnione, będąc po prostu wynikiem niezgodnienia nowowydawanych przepisów z dawniej obowiązującymi.

Rozporządzenie z dn. 29.I.1937 r. dotyczyć ma również osób prawa publicznego. Jeśli chodzi o korporacje, w których gospodarce związki samorządowe są zainteresowane, to rozporządzenie będzie miało zastosowanie w stosunku do tych międzykomunalnych związków celowych, którym został nadany charakter korporacji prawa publicznego (art. 11 rozpo-

ządzenia z dn. 22.III.1928 r. — Dz. U. Nr 39, poz. 386) oraz do Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorialnego (art. 1 ust. (2) rozporządzenia z dn. 24.X.1934 r. — Dz. U. Nr 94, poz. 847), natomiast nie będzie zupełnie dotyczyć międzykomunalnych związków celowych, które nie posiadają charakteru korporacji prawa publicznego, banków komunalnych, zakładów i przedsiębiorstw samorządowych, posiadających odrębną osobowość prawną, komunalnych kas oszczędności, funduszy kuracyjnych w uzdrowiskach (art. 40 ustawy z dn. 23.III.1922 r. — Dz. U. Nr 31, poz. 254), gdyż wszystkie wymienione wyżej osoby prawne nie są osobami prawa publicznego.

Wytworzy się więc chaos, którego będzie można uniknąć przez przedłużenie vacationem legis rozporządzenia z dn. 29.I.1937 r. (odroczenie wejścia jego w życie) i poddanie jego przepisów rewizji w celu uzgodnienia ich z obowiązującym stanem prawnym, a w konsekwencji wyłączenia z pod jego mocy wszystkich związków samorządowych.

Przepisy o dostawach i robotach dla związków samorządowych powinny być wydane i to w krótkim czasie w formie miejscowych przepisów (statutów), uchwalonych przez właściwe organa ustrojowe po uprzednim opracowaniu wzorowego statutu, do którego powinno wejść cały szereg przepisów rozporządzenia z dn. 29.I.1937 r.

St. Rudziński.

Co piszą inni

Wykonywanie świadczeń w naturze

Aktualnej sprawie wykonywania świadczeń w naturze, w związku z wprowadzeniem ustawy z dn. 26 marca 1935 r., poświęca dłuższy artykuł w Nr 120 — 121 „Wiadomości Drogowych“ inż. Antoni Wejtko pt. „Wykonanie świadczeń w naturze i współpraca powiatowego zarządu drogowego z gminami“.

Autor stwierdza, że:

„w ciągu ubiegłego roku sprawa świadczeń w naturze została już formalnie uporządkowana przez wydanie rozporządzeń wojewodów do ustawy z dn. 26 marca 1935 r. Najwyższe dopuszczalne granice obciążenia świadczeniami w naturze wahają się w poszczególnych województwach w granicach: na cele drogowe od 100 — 200%; na cele melioracyjne od 200 — 1000%. Województwa małopolskie dysponują stosunkowo mniejszą ilością świadczeń, jeżeli nie liczyć b. zaboru niemieckiego, który dotąd prowadzi roboty wyłącznie za gotówkę“.

Autor następnie podkreśla, że:

„poszczególne powiaty przystosowały się już częściowo do nowej ustawy i wprowadziły konieczne zmiany organizacyjne, brak jednak dotąd jednolitego ustosunkowania się nie tylko do sposobu wykonania świadczeń ale nawet do wagi samego zagadnienia“.

Autor dając przykłady jak zagadnienie daniny pracy rozwiązują nasi sąsiedzi: Niemcy i Rosja Sowiecka, twierdzi, że gdyby w Polsce wziąć tylko

100% podstawy wymiaru, to możnaby zmobilizować siłę roboczą wartości 135 milionów zł. W obecnych jednak warunkach osiągnięcie maksimum korzyści z tego źródła jest trudne.

„Znaczna część wysiłków marnuje się obecnie ze względu na niemożność rozwiązania niektórych zagadnień w terenie bez prawnych zmian w dziedzinie prawodawczej lub zarządzeń władz centralnych. Chodzi tu przede wszystkim o ułatwienie płatnikom wypełniania swej powinności — oraz umożliwienie władzom wykonawczym należytego administrowania świadczeniami“.

Wnioski, wypływające z tego założenia, Autor formułuje następująco:

- 1) Zwiększenia odpowiedzialności gmin za należyte wykonanie robót. Chodziło by tu o możliwość przymusu gminy do utrzymania dróg i należytego ich konserwowania, wstawiania przymusowego świadczeń na konserwację itp.
- 2) Utrzymania sprawy budowy odcinków dróg państwowych i samorządowych oraz ich utrzymania na terenie miast zarówno wydzielonych, jak i niewydzielonych.
- 3) Rozszerzenie dotychczasowej sieci dróg, objętych wieloletnim programem budowy i przyspieszenie jego realizacji drogą planowego subsydiowania robót, prowadzonych przez samorządy.
- 4) Umożliwienie powiatom i gminom korzystania z krótkoterminowych pożyczek na wynajem zastępczej

robotyczny w tych wypadkach, gdy wykonanie świadczeń na ważniejszych robotach jest utrudnione.

5) Umożliwienie powiatom łatwego korzystania z drzewa i kamienia, znajdującego się na terenie lasów i majątków państwowych.

6) Uproszczenia sposobów nakładania i pobierania dodatkowych świadczeń na budowę i utrzymania dróg od adiacentów lub osób specjalnie zainteresowanych w budowie lub nadmiernie niszczących drogi.

7) Zwiększenia wagi oraz ilości świadczeń na cele drogowe, majoryzowane w stosunku do innych potrzeb np. cele wodne.

8) Ustalenia zasady, że na cele nie związane z potrzebami gminy wydział powiatowy ma prawo pobierać 25% podstawy najwyższego wymiaru.

9) Usprawnienia poboru i wykonania świadczeń na cele poza gminne oraz traktowania ich przynajmniej na równi z gminami.

10) Odciążenia większej własności ziemskiej.

11) Uzgodnienia terminów egzekucji świadczeń z okresami robót, uproszczenia i przyspieszenia trybu postępowania.

Nie na wszystkie wnioski Autora można się zgodzić. Wiele jednak wniosków jest słusznych i wprowadzenie ich w życie mogłoby przyczynić się do znacznego usprawnienia i zwiększenia wydajności świadczeń w naturze.

A.

Ze Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej

UCHWAŁY RADY ZWIĄZKU POWIATÓW.

Stosownie do zapowiedzi w Nr 27 „Samorządu“, podajemy poniżej uchwały Rady Związku Powiatów R. P., powzięte na zebraniu w dniu 30 czerwca rb.:

a) w sprawach drogowych:

„1) Rada Związku, podkreślając niedostateczność rozporządzalnych środków finansowych na utrzymanie dotychczasowego stanu posiadania w zakresie drogowym, z których to środków musi nadto samorząd finansować budowę nowych dróg, stwierdza, że dotychczasowe uprawnienia samorządu powiatowego na cele drogowe nie powinny w żadnym razie ulec zmniejszeniu, przeciwnie nawet możliwości finansowe powinny być rozszerzone przez pociągnięcie miast wydzielonych do świadczeń na rzecz dróg wojewódzkich.

2) Powiększenie środków finansowych na utrzymanie istniejących dróg bitych oraz na budowę nowych odcinków wymaga zliberalizowania polityki władz nadzorczych co do wysokości opłat drogowych, uchwalonych przez poszczególne rady powiatowe.

3) Wobec niedostatecznej jakości istniejących samorządowych dróg bitych, nie odpowiadającej potrzebom ruchu, Rada Związku stwierdza konieczność poddania rewizji dotychczasowej polityki samorządu powiatowego w kierunku używania rozporządzalnych środków przede wszystkim na konserwację i poprawę stanu istniejących dróg bitych, a następnie dopiero na budowę nowych odcinków.

4) Rada Związku Powiatów R. P. w trosce o należyłą rozbudowę dróg samorządowych domaga się poddania natychmiastowej rewizji taryfy kolejowej na przewóz materiałów drogowych w kierunku zapewnienia związkowi samorządowemu możliwości zaopatrywania się w wysokowartościowe materiały krajowe i poparcia używania na cele drogowe materiałów szlachetnych“.

b) w sprawach kulturalno - oświatowych:

„1) Państwo nadaje zasadniczy kierunek ideowo - wychowawczy wszelkim poczynaniom oświa-

towo - kulturalnym i sprawuje nad nimi opiekę i nadzór.

2) Samorząd terytorialny powinien spełniać czynną rolę w stosunku do wszelkiego typu potrzeb oświatowo - kulturalnych obywateli, a jej rozmiary i charakter winny być regulowane obok odpowiednich norm prawnych możliwościami danego samorządu i rodzajem akcji oświatowo - kulturalnej.

3) Dobrowolne stowarzyszenia społeczne, działające na tym samym terenie, powinny spełniać podwójną rolę:

a) współdziałać z samorządem terytorialnym w jak najszerszym upowszechnianiu jego prac oświatowo - kulturalnych i być ich świadomymi odbiorcami;

b) prowadzić własne prace o charakterze pionierskim w zakresie nowych programów i metod.

4) Zakres działalności samorządu ziemskiego różnych stopni winien przedstawiać się następująco:

a) Samorząd gromadzki powinien:

1. organizować i prowadzić wychowanie przedszkolne przy fachowej opiece i pomocy samorządu powiatowego;

2. w stosunku do szkolnictwa powszechnego zadanie jego powinno polegać na przychodzeniu miejscowej szkole powszechnej z pomocą materialną zwłaszcza w nabywaniu poważniejszych pomocy naukowych, jak np. nabycie kina szkolnego, urządzenia ogródków szkolnych dla dzieci i pomoc w prowadzeniu przysposobienia rolniczego wśród dzieci szkolnych; dostarczanie furmanek, a ewentualnie i pomocy finansowej dla wycieczek szkolnych; dożywianie dzieci szkolnych ubogich rodzin wyrobniczych i bezrobotnych; troszczenie się wspólnie z samorządem wyższych stopni o stan lokali miejscowej szkoły powszechnej;

3. w stosunku do młodzieży danej wsi, która idzie do szkół średnich i wyższych, dbać o to, aby ona szkoły te kończyła i nie przysparzała wsi i społeczeństwu elementu wykolejonego. Troska ta winna polegać na organizowaniu pomocy miejscowej oraz na zabieganiu o tę pomoc ze strony samorządu wyższego stopnia, bądź specjalnych instytucji ogólnokrajowych, zajmujących się tym zagadnieniem;

4. w stosunku do młodzieży w wieku pozaszkolnym pozostającej na wsi oraz dorosłych rozwijać

jak najszerszą i wszechstronną akcję oświatowo - kulturalną, a w szczególności budować i prowadzić miejscowe domy społeczno - oświatowe, boiska i urządzenia sportowe, wespół z samorządem powiatowym organizować różnego typu dokształcanie i czytelnictwo czasopism i książek, inicjować gromadne współzycie rozrywkowo - towarzyskie na tle wszelkiego rodzaju obrzędów i zwyczajów miejscowych.

b) Samorząd gminny powinien:

1. wypełniać jak najstaranniej swoje ustawowe obowiązki w stosunku do szkolnictwa powszechnego;

2. przychodzić z pomocą materialną samorządowi gromadzkemu w zakresie wszelkich jego prac, a zwłaszcza w dziedzinie budownictwa szkół, domów społeczno - oświatowych i boisk oraz sal sportowych, mając na uwadze w pierwszym rzędzie gromady z natury ubogie, bądź też bardziej opóźnione w rozwoju kulturalnym;

3. ustanawiać stypendia gminne dla uzdolnionej, a niezamożnej młodzieży z terenu danej gminy, umożliwiając jej kończenie przede wszystkim zawodowych szkół średnich.

c) Samorząd powiatowy ma do spełnienia podwójną rolę:

1. roztaczanie fachowej opieki i pomocy nad wszelkiego typu działalnością oświatowo - kulturalną samorządu niższego stopnia, zwłaszcza gromadzkiego;

2. organizowanie i prowadzenie we własnym zakresie burs dla młodzieży wiejskiej, uczącej się w miejscowych szkołach średnich; udzielanie stypendiów uzdolnionej, a niezamożnej młodzieży akademickiej, pochodzącej z danego powiatu; organizowanie wespół z samorządem gminnym i gromadzkim sieci bibliotek publicznych i różnego rodzaju pozaszkolnych kursów dokształcających; organizowanie i prowadzenie wespół z samorządem miejscowym w tych punktach powiatu, gdzie gromadzi się ludność wiejska w dni świąteczne i targowe specjalnych domów społeczno - oświatowych, wyposażonych w takie urządzenia, jak czytelnia, kino, radio, jadłodajnie, tanie noclegi itp."

Całość tych uchwał została przesłana w dn. 27 lipca rb. Panu Ministrowi Spraw Wewnętrznych, nadto uchwały w sprawach drogowych Panu Ministrowi Komunikacji, w sprawach kulturalno - oświatowych Panu Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

TARYFA KOLEJOWA NA PRZEWÓZ MATERIAŁÓW DROGOWYCH.

Związek Powiatów R. P. złożył Panu Ministrowi Komunikacji w powyższej sprawie pismo z dn. 27 lipca rb. treści następującej:

„Powołując się na przesłane Panu Ministrowi w dniu dzisiejszym uchwały Rady Związku Powiatów R. P. w sprawach drogowych, pozwalamy sobie przedstawić motywy, które skłoniły Związek Powiatów do wysunięcia w nich sprawy taryfy kolejowej na przewóz materiałów drogowych jako szczególnie aktualnej i pilnej.

Według przybliżonych obliczeń, biorąc pod uwagę obecne ceny kamienia i obowiązującą taryfę przewozową, doprowadzenie dróg tłuczniowych, stanowiących 70% sieci dróg o twardej nawierzchni, do należytego stanu wymagałoby sumy około 30 milionów zł na tłuczeń, zaś około 100 milionów złotych na przewozy kolejowe. Już choćby wskazany stosunek kosztów materiałów do kosztów przewozu ilustruje, jak ważnym zagadnieniem w gospodarce drogowej jest sprawa taryfy kolejowej na przewóz materiałów drogowych.

Główne źródła produkcji materiałów drogowych o wysokich właściwościach technicznych są skoncentrowane w nielicznych ośrodkach (zagłębia: wołyńskie, krakowskie, kieleckie, śląskie), znajdujących się, poza kieleckim, wyłącznie na krańcach Rzeczypospolitej. Zagłębie kieleckie, krakowskie i śląskie pracują prawie wyłącznie na własne potrzeby, mogąc nadto dostarczyć nieznacznych tylko ilości kamienia łamanego i tłucznia na potrzeby sąsiednich rejonów. Natomiast produkcja materiałów drogowych szlachetnych skoncentrowana jest prawie wyłącznie w zagłębiu wołyńskim, jak również jedynie zagłębie to produkuje kamień łamany i tłuczeń w rozmiarach, przekraczających lokalne zapotrzebowanie.

To terytorialne rozmieszczenie głównych ośrodków produkcji materiałów drogowych, niekorzystne dla gospodarki drogowej całych połaci kraju (w szczególności woj. północnych i częściowo środkowych), winno być naszym zdaniem skompensowane przez odpowiednio skonstruowaną taryfę kolejową. Dzisiejsza bowiem taryfa kolejowa na przewóz głównych materiałów do budowy i konserwacji dróg, jakimi są kamień łamany i tłuczeń, podraża koszt jednej tonny, już przy przewozach na 300 km, o 100% dla tłucznia i 200% dla kamienia łamanego. Tymczasem maksymalna dalekość przewozu z zagłębia wołyńskiego sięga do 700 km. W związku z tym stanem rzeczy i w związku z ograniczonymi możliwościami finansowymi powiatowych związków samorządowych, tempo budowy nowych dróg i polepszania istniejących musi być słabe, a powiaty nie posiadające w pobliżu kamieniołomów, muszą z konieczności uciekać się do gorszego pod względem technicznym kamienia miejscowego, obniżając jakość nawierzchni drogowych i podnosząc następnie koszty konserwacji. Równocześnie zaś bariera taryfowa zatrzymuje bezużytecznie w kamieniołomach, specjalnie zagłębia wołyńskiego, wielkie ilości pierwszorzędного kamienia łamanego, jako pochodnego przy produkcji kostki.

Najsilniej w stosunku do ceny jednostkowej obciążone są opłatami przewozowymi kamień oraz tłuczeń, stanowiące przy istniejącej sieci drogowej główny materiał przy budowie i konserwacji dróg bitych. Ale także w stosunku do materiałów szlachetnych zagadnienie taryfy kolejowej posiada pierwszorzędne znaczenie w związku z tym, że w materiały te zaopatruje prawie wyłącznie zagłębie wołyńskie i w niewielkim tylko stopniu zagłębie krakowskie, a więc ośrodki produkcji, położone periferycznie.

Katastrofalny stan istniejących dróg tłuczni-

wych nie może być naszym zdaniem inaczej usunięty, jak tylko przez udostępnienie pow. związkowi samorządowemu kamienia z terenów, na których znajduje się on w nadmiarze. Udostępnienie to może być z kolei zrealizowane tylko przez gruntowną rewizję taryfy przewozowej. Uważając rewizję za zagadnienie, wymagające natychmiastowego rozwiązania w związku z procesem stałego pogarszania się

jakości dróg, oświadczamy równocześnie gotowość przedstawienia na żądanie Pana Ministra bardziej szczegółowych materiałów, uzasadniających nasz postulat“.

Odpis powyższego pisma został równocześnie przesłany Panu Ministrowi Spraw Wewnętrznych z prośbą o poparcie postulatów Związku.

Sprawy bieżące

ZMIANA GRANIC MIASTA MIŃSKA MAZOWIECKIEGO (WOJ. WARSZAWSKIE).

Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 lipca rb. (D. U. R. P. Nr 56, poz. 444) zostały wyłączone niektóre tereny z gminy wiejskiej Mińsk w powiecie mińsko - mazowieckim i przyłączone do gminy miejskiej miasta Mińska Mazowieckiego.

Równocześnie rozporządzenie określa linię graniczną miasta.

STAN SANITARNO - HIGIENICZNY SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

P. Minister Spraw Wewnętrznych w okólniku Nr 43, z dnia 23.VII br. skierowanym do Wojewodów, Przewodniczących Wydziałów Powiatowych i Prezydentów Miast, zwrócił uwagę, iż poziom higieniczno-sanitarny wielu publicznych szkół powszechnych, zarówno wiejskich, jak i miejskich budzi poważne obawy o stan zdrowotny młodzieży. Ma to miejsce w szkołach, w których brak jest stałej troski właściwych organów gminnych i miejskich, a także powiatowych i wojewódzkich o utrzymanie odpowiedniego poziomu higieniczno - sanitarnego.

Zdarzają się nawet przypadki, że szkoły wcale nie posiadają ustępów bądź też istniejące ustępy znajdują się w stanie zupełnego zaniedbania. Podobnie przedstawia się sprawa zaopatrywania szkół w odpowiednią wodę, a szczególnie we własne studnie. Ze względu na powyższy stan p. Minister udzielił następujących zaleceń i zarządzeń:

1) właściwe organa gminne czy też miejskie zbadają aktualny stan sanitarny wszystkich publicznych szkół powszechnych w gminie;

2) w wyniku zbadania w terminie do dnia 25 sierpnia br. zostaną zarządzone, przeprowadzone i zakończone prace konieczne dla doprowadzenia budynków szkolnych do właściwego poziomu higieniczno - sanitarnego, a w szczególności uporządkowane zostaną istniejące ustępy i studnie;

3) w możliwie najkrótszym czasie należy wybudować odpowiednie ustępy w szkołach, które ich nie posiadają oraz zapewnić higieniczne zaopatrywanie szkoły w wodę.

Wojewodom i Przewodniczącym Wydziałów Powiatowych, jako władzom nadzorczym, poruczył p. Minister roztoczenie przez ich organa kontroli nad wywiązaniem się gmin wiejskich i miast z obowiązków zabezpieczenia publicznym szkołom powszechnym właściwego poziomu stanu higieniczno - sanitarnego.

PRZYJMOWANIE PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH PRZEZ ZARZĄDY GMIN NA POCZET ZALEGŁOŚCI W PODATKU GRUNTOWYM.

W sprawie powyższej Ministerstwo Skarbu wyśtosowało okólnik Nr L. D. III. 9619/4/37 (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 18 ex 1937 r., poz. 627) do wszystkich Izb Skarbowych oraz Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego (Wydział Skarbowy) treści następującej:

„Wobec częściowego przekazania rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 31 marca 1937 r. poboru podatku gruntowego zarządom gmin, Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że zaległości w tym podatku płacone w gmiach mogą być uiszczone również państwowymi papierami wartościowymi w myśl zasad zawartych w rozporządzeniu Ministra Skarbu z dn. 18 marca 1937 r. o uiszczaniu należności podatkowych papierami wartościowymi (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 197).

Przyjęte w ten sposób papiery wartościowe mają gminy zachowywać na równi z gotowizną do dziennika specjalnego Nr 1 czyniąc przy każdej wpłacie uwagę jakimi papierami należność uiszczono.

Co dekadę mają zarządy gmin wpłacać przyjęte papiery wartościowe do właściwej kasy urzędu skarbowego przy wykazie, zawierającym ogółem wartości nom. poszczególnych rodzajów walorów, ilości znajdujących się przy tych walorach kuponów oraz numery emisyjne walorów.

W dekadowym obrachunku mają gminy wykazywać osobno sumę pobraną w gotowiznie i osobno ogólną sumę nom. przyjętych i wpłaconych (wysłanych) do kasy urzędu skarbowego walorów.

Wynagrodzenie gmin za pobór ma być obliczone od sumy ogólnej tj. od sumy pobranej zarówno w gotowiznie jak i w papierach wartościowych.

Otrzymane z zarządów gmin walory kasy urzędów skarbowych zachowują oraz przesyłają do Urzędu Długów Państwa w trybie instrukcji w sprawie uiszczania należności podatkowych papierami wartościowymi (załącznik do Dz. Urz. Min. Sk. Nr 9, poz. 306).

Ministerstwo Skarbu wyjaśnia zarazem, że przy uiszczaniu zaległości w podatku gruntowym świadczeniami w naturze obowiązują zarządy gmin postanowienia okólnika z dn. 30 lipca 1934 r. L. D. III. 11850/3/34 (ustęp ostatni na stronie pierwszej, oraz 5 ustępów od góry na str. 2).

Przyjęte zaświadczenia podlegają zachowaniu w zarządach gmin, analogicznie jak walory, przy czym mają być one wysyłane do kas urzędów skarbowych co dekadę razem z przyjętymi walorami. Rów-

niez w dekadowym obrachunku mają gminy osobno podawać ogólną sumę uiszczeń zaświadczeniami.

Z otrzymanymi z zarządów gmin zaświadczeniami postępują kasy urzędów skarbowych zgodnie z postanowieniami powołanego wyżej zarządzenia z dn. 30 lipca 1934 r.

O treści niniejszego zarządzenia należy odpowiednio poinformować zainteresowane zarządy gmin“.

REMUNERACJE DLA WICESTAROSTY Z FUNDUSZÓW POWIATOWEGO ZWIĄZKU SAMORZĄDOWEGO.

Jeden z Wojewodów zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o wyjaśnienie czy wicestarosta może otrzymać remunerację z funduszów powiatowego związku samorządowego za pełnienie obowiązków Przewodniczącego Wydziału Powiatowego w okresie choroby Starosty Powiatowego. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem z dnia 9.VII.1937 r., Nr SS. 40/100-1 zakomunikowało co następuje: „zdaniem Ministerstwa brak podstaw do przyznania zastępcy Przewodniczącego Wydziału Powiatowego remuneracji za pełnienie funkcji Przewodniczącego w okresie choroby tego Przewodniczącego. Przepis ust. (5) art. 59 ustawy z dnia 23.III.1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 294) zawiera bowiem zakaz przyznawania zastępcom przewodniczących Wydziału Powiatowego *jakichkolwiek* świadczeń, poza dodatkami przewidzianymi w ustawie, a zatem także i remuneracji. Jak wyjaśnił okólnik Nr 103 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 27.X.1933, Nr SS. 42/56/8 oraz Dziennika Urzęd. Min. Spraw Wewn. Nr 16 z dn. 31.X.1933 r., dodatek

samorządowy przysługuje staroście m. inn. także w czasie choroby; nie przysługuje mu natomiast ten dodatek, np. w okresie urlopu okolicznościowego, zdrowotnego, lub przeniesienia w stan nieczynny.

W tych wypadkach wicestarosta może pobierać pełny dodatek starościński, o ile jest kierownikiem starostwa, powołanym pisemnie na to stanowisko.

Natomiast w razie nieobecności starosty z powodu choroby lub urlopu wypoczynkowego — wicestarosta zastępującemu Przewodniczącego Wydziału Powiatowego nie przysługuje żaden inny dodatek, poza normalnym dodatkiem wicestarościńskim, w wysokości 25% uposażenia, pobieranego ze Skarbu Państwa“.

UZUPEŁNIENIE SKŁADU WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI EGZAMINACYJNEJ DLA KANDYDATÓW NA SEKRETARZY GMINNYCH W KRAKOWIE.

Pismem z dnia 26.VII.1937, Nr SS. 4797/6/n/36, na podstawie § 8 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 27 lutego 1934 r. w sprawie kwalifikacji sekretarzy gminnych (Dz. U. R. P. Nr 18, poz. 144), Ministerstwo Spraw Wewnętrznych powołało Ryszarda Andruszkiewicza, Inspektora w Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie na stanowisko zastępcy przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Egzaminacyjnej dla kandydatów na sekretarzy gminnych przy Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie, na miejsce Stefana Buszka, inspektora związków samorządowych, przeniesionego do Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach.

INWESTYCJE ELEKTRYFIKACYJNE W POW. NADWÓRNIANSKIM (WOJEW. STANISŁAWOWSKIE).

Wydział i Rada Powiatowa w Nadwórnej postanowiły zawrzeć umowę z Dyrekcją Lasów Państwowych we Lwowie w przedmiocie dostawy energii elektrycznej Powiatowemu Związkowi Samorządowemu przez Państwowy Zakład Elektryczny w dolinie Prutu. W związku z tym Powiatowy Związek Samorządowy zdecydował wybudować linię wysokiego napięcia z elektrowni powiatowej do tartaku państwowego w Nadwórnej wraz z aparaturą, transformatorem i budynkami transformatorowymi.

SPRAWA GMINNYCH URZĘDÓW ROZJEMCZYCH NA RADZIE POWIATOWEJ W MIECHOWIE (WOJ. KIELECKIE).

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podjęło badania nad sprawą gminnych urzędów rozjemczych, zwracając się m. inn. do organów samorządowych o wypowiedzenie swej opinii. Właśnie Rada Powiatowa w Miechowie zajmowała się tym zagadnieniem na ostatnim swym posiedzeniu, celem udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy gminne urzędy rozjemcze przydatne byłyby dla rolników, a w razie pozytywnej odpowiedzi — jak należało by je zorganizować.

Negatywne stanowisko w stosunku do instytu-

cji gminnych urzędów rozjemczych zajęli przede wszystkim przedstawiciele większej własności ziemskiej, motywując swoje stanowisko brakiem w gminach odpowiednich ludzi na sędziów i ławników, jak również obawę, że urzędy te będą źródłem antagonizmów i aktów zemsty.

Natomiast przedstawiciele mniejszej własności wypowiadali się pozytywnie, gdyż urzędy rozjemcze zaoszczędzą rolnikom, ich zdaniem, kosztów na drobnych sprawach sądowych i wiele drobnych spraw, dotychczas nierozstrzygniętych ze względu na koszty sądowe, znajdzie rozstrzygnięcie.

W rezultacie dyskusji Rada Powiatowa wyraziła w drodze uchwały pogląd, że wprowadzenie urzędów rozjemczych jest potrzebne i wskazane, że winny one być zorganizowane w ten sposób, aby ławników i przewodniczącego wybierały rady gminne. Wybory winny być, zdaniem Rady, zatwierdzane przez Wydział Powiatowy, zaś sędziowie zaprzysiężeni przez sądy grodzkie. Do właściwości urzędów winny, zdaniem Rady, należeć sprawy o naruszenie granic, posiadania, służebności i spraw mieszkaniowych, przy czym sprawy objęte rozjemstwem nie powinny być wnoszone do sądów przed ukończeniem postępowania rozjemczego. Opłaty na rzecz urzędów powinny być w tej wysokości, by z jednej strony wystarczały na utrzymanie urzędów, z drugiej umożliwiały korzystanie z urzędów najbiedniejszej ludności.

POPIERANIE SADOWNICTWA W POW. CZORTKOWSKIM (WOJ. TARNOPOLSKIE).

Wydział Powiatowy w Czortkowie wspólnie z Związkiem Strzeleckim prowadzi własną winnicę, stale powiększaną i wyposażaną w niezbędne urządzenia. Na r. 1937/38 przewiduje się w ramach osiągalnego dochodu z winnic, założenie trwałych podwór do winnic i urządzenie tarasów. W miarę rozszerzania się winnic zostaną one wyodrębnione w oddzielne przedsiębiorstwo Związku Samorządowego.

Niezależnie od własnej winnicy, Wydział Powiatowy popiera w miarę możliwości rozwój winnic w powiecie. Na r. 1937/38 przewidziana została dotacja w kwocie 1200 zł na zakup sadzonek winorośli dla winnicy gminnej w Jagielnicy i dla winnicy gromadzkiej w Skorodźcach.

Poza tym przewidziany został kredyt w kwocie 1000 zł na subwencjonowanie akcji zakupu drzewek owocowych szlachetnych gatunków w formie bezwrotnych zapomóg dla zakładających sady.

BUDOWA GIMNAZJUM W STARACHOWICACH (WOJ. KIELECKIE).

Na terenie pow. iłżeckiego znajdują się znane zakłady Starachowickie: osada Starachowice zamieszkała jest przez tysiące rodzin robotniczych, odczuwających brak na miejscu średniego zakładu naukowego. Podjęto już budowę gimnazjum, głównie w oparciu o składki pracowników zakładów. Rada Powiatowa Iłżecka w zrozumieniu roli ośrodka przemysłowego dla całości rolniczego powiatu postanowiła poprzeć budowę gimnazjum w Starachowicach, uchwalając na ten cel w budżecie na r. 1937/38, subwencję w wysokości 1000 zł.

WYSTAWA DROGOWO - SZARWARKOWA W WIŚLE (WOJ. ŚLĄSKIE).

W dn. 15 sierpnia rb. otwarta zostanie w Wiśle wystawa szarwarkowa. Wystawa umieszczona będzie w oddzielnym, specjalnie wybudowanym pawilonie i zaprezentuje dane z dziedziny budowy dróg ze szczególnym uwzględnieniem budowy dróg w regionach podgórskich i górskich. Wystawa zilustruje jednocześnie odpowiednie sposoby użytkowania szarwarków dzięki którym w wielu okolicach Polski powstały liczne drogi, pierwszorzędnej jakości.

Jako naturalne modele, wybudowane będą małe odcinki dróg, w przeróżnych stadiach budowy, dając w ten sposób zwiedzającym poglądową lekcję jak należy budować drogi, by były one trwałe, a co najważniejsze tanie i przystosowane do miejscowych warunków.

DOROBEK GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO - OSZCZĘDNOŚCIOWYCH POWIATU WŁOSZCZOWSKIEGO (WOJ. KIELECKIEGO) ZA ROK 1936.

Na terenie powiatu włoszczowskiego istnieje 14 gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych, których kapitały zakładowe wynoszą ogółem sumę

złotych 81.698,99, a kapitały zasobowe — złotych 33.149,30.

Wkłady oszczędnościowe wynoszą zł 110.522,87, a udzielone przez gminne kasy pożyczki zł 222.611,35. Udzielony przez Państwowy Bank Rolny kredyt na zasilenie funduszy kasowych wynosi ogółem zł 109.010,04. Układów konwersyjnych zawarto razem 443, a ogólna suma skonwertowanych pożyczek wyniosła zł 134.741,70.

Biorąc pod uwagę, że suma bilansowa za rok 1936 wyniosła 370.882,67 zł, a koszty administracyjne zł 6.788,72, dochodzimy do wniosku, że stosunek tych kosztów do sumy bilansowej wynosił przeciętnie 1.83%.

Czysty zysk wyniósł łącznie złotych 16.399,46.

Wysokość płaconych %% od wkładów oszczędnościowych wahała się od 3 do 6.5%, a wysokość pobieranych %% od pożyczek, udzielanych przez gminne kasy pożyczkowo - oszczędnościowe, zmalała się w granicach od 8 do 10%.

Stan gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych w porównaniu do poprzedniego okresu sprawozdawczego wykazuje stałą poprawę. Poza tym kasy te ukończyły akcję konwersji pożyczek udzielonych, co spowodowało jednocześnie uporządkowanie zaległych i niespłaconych w terminie pożyczek.

Akcja udzielania nowych pożyczek stale się rozwija z racji stopniowego upłynniania kapitałów własnych i udzielania kasom kredytu przez Państwowy Bank Rolny.

Gromadzenie wkładów oszczędnościowych natrafia jeszcze na pewne trudności, a to z racji nieuregulowania zobowiązań przedwojennych kas pożyczkowych, które ludność na ogół utożsamia z obecnymi kasami.

Podkreślić należy, że nawiązana została współpraca gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych z Komunalną Kasą Oszczędności we Włoszczowie, która udziela kasom pożyczek krótkoterminowych celem rozprawienia ich na terenach poszczególnych gmin.

Wydział Powiatowy we Włoszczowie przystąpił do intensywnej akcji nad rozwojem kas, nakreślając sobie odpowiedni plan, przewidujący w bieżącym roku co najmniej 2 inspekcje każdej kasy, tj. szczegółową i dorywczą, w czasie których organa kontrolne kłaść będą nacisk na ustalenie stanu finansowego kas, ich działalność kredytową oraz na usterki organizacyjne. Poza tym plan przewiduje konieczność zwracania szczególniejszej uwagi na to, czy zarządy poszczególnych kas zastosowały się do wydanych zarządzeń polustracyjnych.

W szczególności nadzór inspekcyjny obejmować będzie:

- a) sprawę należytego doboru ludzi w zarządach kas,
- b) zagadnienie upłynniania zasobów gotówkowych celem należytego wykorzystania ich dla udzielania kredytu,
- c) sprawę powiększenia kapitałów własnych kas i wkładów oszczędnościowych,
- d) sprawę obniżenia kosztów administracyjnych kas z uwagi na problem rentowności,

e) sprawę odciążenia pracowników zarządów gminnych od pełnienia obowiązków rachmistrzów w kasach i zastąpienia ich miejscowymi kandydatami, mającymi odpowiednie kwalifikacje.

Angażowanie miejscowych sił, obeznanych z rachunkowością, na stanowiska rachmistrzów gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych podyktowane jest myślą wprowadzenia czynnika obywatelskiego, który będzie niezależny od ewentualnych zmian w składzie personelu biurowego zarządów gminnych. Będzie to miało swoje dodatnie strony także z uwagi na młode siły, którym da się możliwość zapoznania się bliżej z odnośnymi agendami samorządu gminnego.

SPRAWA NIŻSZYCH SZKÓŁ ROLNICZYCH.

W czerwcu rb. odbyła się w Warszawie konferencja, zorganizowana przez Związek Izb i Organizacji Rolniczych R. P. w sprawie niższego szkolnictwa rolniczego. W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Rolnych, Ministerstwa Wyzn. Rel. i O. P., Komitetu Kultury Wsi, izb rolniczych, organizacji ogólnie - rolniczych, samorządu terytorialnego oraz osoby indywidualnie zaproszone. Na konferencji wygłoszone zostały dwa referaty: nacz. S. Wiśniewskiego pt. „Aktualne zagadnienia organizacyjne i programowe niższego szkolnictwa rolniczego” oraz inż. Z. Kobylińskiego pt. „Stosunek przysposobienia rolniczego do szkół rolniczych”. W wyniku obszernej dyskusji, która się następnie rozwinęła, konferencja ustaliła opinię w szeregu ważnych spraw, dotyczących szkolnictwa rolniczego.

Konferencja stwierdziła, że obecna ilość niższych szkół rolniczych nie odpowiada potrzebom gospodarczym i kulturalnym wsi, w związku z tym wysunęła postulat stworzenia planu, dotyczącego dalszego rozwoju niższego szkolnictwa rolniczego przy udziale wszystkich czynników powołanych do działania w tej sprawie, a więc Państwa, samorządu gospodarczego

i terytorialnego. Plan minimalny na najbliższe lata powinien ustalić pożądaną sieć niższych szkół rolniczych z zaznaczeniem punktów szczególnie ważnych i pilnych do realizacji, wskazać możliwości powiększenia ilości szkół rolniczych i etatów nauczycielskich oraz odpowiednie ośrodki na cele szkolnictwa rolniczego do wydzielenia przy przeprowadzaniu reformy rolnej.

W zakresie wykorzystania istniejących szkół rolniczych opinia konferencji zwróciła uwagę na konieczność ustalenia właściwych metod doboru — w oparciu o związki młodzieży, P. R., dobrowolne organizacje rolnicze i związki samorządowe — najbardziej wartościowego elementu uczniowskiego do szkół rolniczych, wypowiadając się za koncentracją dyspozycji stypendiami w oparciu o wytyczne izb rolniczych. Należy dążyć do ustalenia na terenie poszczególnych okręgów szkolnych rejonów, zainteresowanych poszczególnymi placówkami i na tych rejonach organizować opinię i akcję samorządu oraz organizacji społecznych na rzecz rozwoju poszczególnych placówek szkolnych i odpowiedniego ich wyposażenia.

W zakresie spraw finansowych szkół konferencja wypowiedziała postulat stałych zasiłków ze Skarbu Państwa dla samorządu na budowę i utrzymanie szkół rolniczych.

Konferencja, jako reprezentantka opinii rolniczej, wypowiedziała się przeciw nadanej szkołom rolniczym nazwie szkół przysposobienia rolniczego, a za nazwą: niższe szkoły gospodarstwa wiejskiego (męskie i żeńskie), podkreślając równocześnie rysującą się potrzebę rolniczych szkół specjalnych (spółdzielczych, rybackich, lniarskich, pszczelarskich).

Nadto konferencja wypowiedziała się m. in. w sprawie programu szkół rolniczych, przygotowania i warunków pracy nauczycieli tych szkół, roli i zadania izb rolniczych (jak zwykle: czuwanie, nadzór, koordynowanie itp., ale bez udziału materialnego) oraz zrzeczeń dobrowolnych.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(Notowania z dn. 30.VII. 1937 r.)

| | |
|--------------------|-------------|
| 1 dol. St. Zjedn. | — 5.29 zł. |
| 100 frank. szwajc. | — 121.40 zł |
| 1 funt. szterl. | — 26.32 zł. |
| 100 frank. franc. | — 19.86 zł. |

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franko stacja załadowania)
W dn. 30.VII. 1937 r. Warszawa.

| | |
|----------|-------------------|
| Zyto | 22.50 — 23.00 zł. |
| Pszonica | 27.50 — 28.00 zł. |
| Jęczmień | 19.50 — 20.00 zł. |
| Owies | 28.00 — 28.50 zł. |

Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Zarząd Miejski w C. zapytuje w następującej sprawie:

Jeden z radnych powiatowych tut. miasta wybrany został na członka Wydziału Powiatowego, piastując jednocześnie nadal mandat radnego powiatowego. Rada miejska domaga się zarządzenia wyborów uzupełniających do rady powiatowej na miejsce tego radnego, natomiast Wydział Powiatowy twierdzi, iż członek Wydziału Powiatowego spr-

wuje jednocześnie mandat radnego powiatowego zgodnie z art. 56 ustawy z dnia 23.III.1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. Ust. Nr 35, poz. 294).

Zarząd Miejski zapytuje, czy członek Wydziału Powiatowego może zajmować jednocześnie mandat radnego powiatowego, czy też na jego miejsce winny być zarządzone wybory uzupełniające i na jakiej podstawie prawnej.

Odpowiedź: Zgodnie z art. 4 ustawy z dn. 23.III.1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 294) oraz § 4 rozp. Min. Spr. Wewn. z dn. 3.XI.1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 101, poz. 918) wybrany na członka wydziału powiatowego może być każdy obywatel polski bez różnicy płci, który ukończył do dnia zarządzenia wyborów 30 lat, posiada na terenie danego powiatowego związku samorządowego ogólne prawo wybierania do organów ustrojowych związków samorządowych, bez względu na to czy jest członkiem rady powiatowej, czy nim nie jest, włada językiem polskim w słowie i piśmie oraz posiada przygotowanie praktyczne.

Poza tym ani ustawa z dn. 23.III.1933 r. ani dekret z dn. 4.II.1919 r. o tymcz. ord. pow. (Dz. Pr. Nr 13, poz. 141) nie zakazują łączenia mandatu radnego powiatowego z mandatem członka wydziału powiatowego, jak to np. odnośnie radnych gminnych wyraźnie postanawia art. 12 ust. 4 ustawy z dn. 23.III.1933 r.

W tej sytuacji prawnej brak, podstaw do zarządzenia wyborów uzupełniających na miejsce radnego powiatowego, wybranego na członka wydziału powiatowego, gdyż nie stracił on mandatu radnego.

2. *Pytanie:* Jeden z pracowników gminnych zapytuje w następującej sprawie:

W „nominacji“ Wydziału Powiatowego przy przeniesieniu do gminy jest zaznaczone, aby pobory miesięczne wójt wypłacał według zatwierzonego statutu etatów stanowisk służbowych dla pracowników w gminie U.

Poprzednik pobierał pensję ściśle według statutu X kat. szczebel „e“, Zarząd gminny „nominację“ przyjął, jednak odmówił wypłacania pensji według szczebla „e“. Pracownik w poprzedniej gminie z mocy ustawy w dniu 1 lipca 1928 r. automatycznie przeszedł do szczebla „d“, przez przeoczenie zaś, a więc z własnej winy w dniu 1 lipca 1931 r. przysługującego mu szczebla „e“ nie zażądał.

Jak obecnie postąpić, by otrzymać pobory według szczebla „e“?

Odpowiedź: Każda gmina jest oddzielnym związkiem publiczno - prawnym, a więc również oddzielnym pracodawcą.

Z punktu widzenia formalnego zatem przejście pracownika z jednej gminy do drugiej nie jest przeniesieniem, które może mieć miejsce tylko w obrębie tego samego związku, ale równoznaczne jest z rozwiązaniem stosunku służbowego z dotychczasową gminą

oraz zawiązaniem takiegoż stosunku z nową gminą, jako pracodawcą.

W tej sytuacji prawnej wysokość wynagrodzenia zależna jest od umowy pracownika z nową gminą, a fakt posiadania szczebla „e“ u poprzedniego pracodawcy nie daje podstawy do żądania takiego samego szczebla w nowej gminie.

Traktując omawianą sprawę praktycznie, należało uzależnić przejście do innej gminy od przyznania wynagrodzenia w żądanej wysokości i zapewnić je sobie w drodze umownej (stosunek służbowy pracownika samorządowego ma charakter prywatno - prawny) z nowym pracodawcą.

W myśl art. 4 ustawy z dn. 14.X.1931 r. (Dz. U. R. P. Nr 98, poz. 749) wstrzymanie automatycznego przechodzenia do wyższych szczebli, zaczęło w stosunku do pracowników samorządowych obowiązywać dopiero z dniem ogłoszenia tej ustawy tj. z dniem 8 listopada 1931 r.

W dniu 1 lipca 1931 r. przysługiwało zatem prawo do automatycznego przejścia do wyższego szczebla.

3. *Pytanie:* Zarząd gminny w K. zapytuje w następującej sprawie:

Zarząd Gminny wymierzył na podstawie wzorowego statutu, zatwierzonego przez Wydział Powiatowy, poszczególnym firmom podatek od plakatów, które wnoszą odwołania uzasadniając tym, że plakaty wywieszane wewnątrz budynku nie podlegają opodatkowaniu.

Zarząd Gminny, opierając się na § 1 wzorowego statutu, wymierzył odnośnym firmom omawiany podatek, ponieważ plakaty były umieszczone w składzie na widocznym i dostępnym miejscu oraz służyły celom reklamowym.

Odpowiedź: W myśl art. 17 ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. o tymcz. uregul. fin. kom. gminom wolno pobierać podatek od napisów firmowych i ogłoszeń, bądź umieszczonych *na budynkach, słupach, kioskach* lub w podobnych miejscach, bądź rozlepianych, roznoszonych, wyświetlanych lub rozpowszechnianych w podobny sposób (podatek od plakatów i szyldów).

Z treści powyższego przepisu wynika niewątpliwie, iż przedmiotem opodatkowania mogą być jedynie szyldy i plakaty, umieszczone na budynku, względnie na zewnątrz domu (wyrok N. T. A. z dn. 17.I.1929 r. L. rej. 4049/26).

W podanych w zapytaniu wypadkach brak zatem podstaw prawnych do wymiaru podatku od plakatów i szyldów.

Przegląd wydawnictw

„Maly Rocznik Statystyczny 1937 r.“, wydawn. Głównego Urzędu Statystycznego.

Świeżo ukazał się „Maly Rocznik Statystyczny na 1937 rok“. Jest to niewątpliwie najpopularniejsze wydawnictwo w Polsce, ale jednocześnie najpotrzebniejsze dla każdego, który pragnie mieć źródłowe wiadomości o wszelkich przejawach życia publicznego, gospodarczego i kulturalnego w Polsce.

Na szczególne podkreślenie zasługuje stała dążność Głównego Urzędu Statystycznego do ulepszenia wydawnictwa. Nowy Rocznik został przede wszystkim powiększony, i to

bardzo wydatnie, bo o 100 stron, do 400 stron. Po raz pierwszy uwzględniono w nim następujące działy: ruch naturalny ludności w miastach, użytkowanie gruntów wg województw z uwzględnieniem wielkości gospodarstw, państwowe majątki rolne, dochód społeczny, wysiew zbóż i zbiory owoców, szczegółowe dane o lasach, rzemiośle, spółdzielniach niezwiązkowych i kartelach, działalność Towarzystwa Osiedli Robotniczych, ruch budowlany, spożycie mięsa, domy skladowe w Polsce, wywóz drewna, wywóz i przywóz surowców, sieć komunikacyjna oraz drogi nowozbudowane według podziału terytorialnego za

lata 1924 — 1936, rozmieszczenie samochodów w Polsce, sprawy tonażu oraz udział trampów w przewozach polskiej floty handlowej, udział węgla i koksu w przewozach kolejowych i wodnych, przewóz turystów na P. K. P. oraz wycieczki morskie, kredyty zbożowe i budowlane, daty zmian walutowych, zarobki, strajki, emerytury, statystyka lekarzy i pomocy lekarskiej, wydatki Skarbu Państwa na szkolnictwo oraz szereg innych danych z zakresu szkolnictwa i nauki, turystyka, ruch emerytów w 1936 r., kary administracyjne, karne skarbowe oraz przestępstwa, zadłużenie Skarbu Państwa i samorządów, długi Państwa i budżet, wydatki i dochody Funduszu Kwaternkowego, monopoli, fundusz obrotowy reformy rolnej itp. Po raz pierwszy zamieszczono prawie kompletny zarys zagadnień, które ujął powszechny spis ludności z 1931 r.

Poza tym zmieniono i rozbudowano cały szereg innych działów, jak np. sprawy reformy rolnej, bilansu płatniczego, cen hurtowych itd. Najważniejsze zagadnienie ujęte zostały w Roczniku na 1937 r. według województw, a nie grup województw, jak w latach poprzednich.

Niezwykle niska cena (1 zł), dogodny kieszonkowy format ułatwiają jak najszerzej, ze wszech miar pożądane rozpowszechnienie wydawnictwa.

„Uwagi o budownictwie wiejskim i letniskowym“, „Plany wzorowych Domów Letniskowych“. Wydawnictwo Związku Powiatów R. P.

Wzmagający się w Polsce z roku na rok silny ruch turystyczny i letniskowy zmusza do zastanowienia się nad bardzo ważnym problemem pomieszczenia różnych kategorii turystów i letników. Chodzi przede wszystkim o tych letników, którzy, nie mogąc pozwolić sobie na opłacenie drogiej pensjonatów i taks klimatycznych w uzdrowiskach, pragną zamieszkać w małym letnisku, w jakiejś wsi podgórskiej u górala, by płacić możliwie najniższą cenę. Jeśli to będzie skromny urzędnik z rodziną, składająca się z trzech do czterech osób, to kwestia pomieszczenia takiej rodziny nie będzie dla właściciela domku czy chaty nie do rozwiązania, gdyż czas wakacji czy urlopu trwa jeden do dwóch miesięcy, więc izba czy pokój wynajęty z powrotem będzie służyć po upływie tego okresu na użytek stale tam zamieszkującego gospodarza i jego rodziny. Powstaje więc pytanie, jak rozwiązać przy wznoszeniu nowej budowy taki domek, by plan układu najważniejszych ubikacji, tj. sionki, izb (pokoi), kuchni, spiżarni, wyciągi był zadawalający i by letnik nie czuł się skrzepowany obecnością rodziny gospodarza, mając pełne przeświadczenie, że jest rzeczywiście na wakacjach i na odwrót, by właściciel i jego rodzina przy codziennych swych zajęciach gospodarskich nie byli krępowani obecnością letnika.

Ostatnio zainicjowana przez Związek Powiatów R. P. akcja, mająca na celu poprawę w dziedzinie budownictwa letniskowego, prowadzona przy wydatnej pomocy zaproszonych do zaprojektowania tego rodzaju budynków architektów i budowniczych powiatowych oraz przy oparciu Biura Regionalnego Planu Zabudowania Okręgu Krakowskiego, dała ciekawe i praktyczne rezultaty. Znalazły one swój wyraz w wydaniu całego szeregu planów wzorowych domów letniskowych, przeznaczonych dla letnik, małych letnisk i wsi letniskowych. Plany budynków o typowych rozwiązaniach są rozpowszechniane za pośrednictwem wydziałów powiatowych i gmin w pojedynczych odbitkach. Równocześnie wydał Związek Powiatów ciekawą broszurę inż. arch. Zygmunta Novaka i inż. arch. Henryka Jasińskiego pt. „Uwagi o budownictwie wiejskim i letniskowym“.

Wydawnictwa te powinny przyczynić się w pierwszym

rzędzie do skutecznej propagandy budownictwa letniskowego i do zwrócenia uwagi na tę ważną sprawę budowniczych, jak i chcących budować oraz związków samorządowych (powiatów i gmin) jako władz budowlanych. We wspomnianych wydawnictwie znajdują się plany domków murowanych i drewnianych jako przykłady rozwiązań dla okolic podgórskich, w powiatach nowotarskim, nowosądeckim, przystosowane swym wyglądem do krajobrazu danej okolicy; plan domu podhalańskiego z wyzyskanym poddaszem dla zamożniejszych rodzin, domu letniskowego w powiecie bialskim, ewent. wadowickim, domu letniskowego dla obszaru poza Podhalem itd. Projektowane jest wydanie jeszcze kilku przygotowanych planów domów właściańskich z mieszkaniem dla letniska i willi letniskowych dla miejscowości o większej frekwencji.

Wszystkie projektowane budynki posiadają cechy charakterystyczne budownictwa danych okolic, więc kształt dachu, zrąb ściany, forma ganeczki, wykształcenie okapu, zastosowanie daszku przyzbożowego, podcień itd. Powinny spowodować na przyszłość znaczną poprawę w dotychczasowym budownictwie letniskowym. Budynki są planowane z pełnym zrozumieniem potrzeb i warunków miejscowych oraz ekonomią pomieszczeń, by nawet niezamożny gospodarz, który pragnie mieć letnika, mógł w miarę swoich funduszy dom taki wybudować. Pomieszczenia jedno, dwu i trzy pokojowe oraz z pokojami na poddaszu planowane są w zależności od ilości osób wynajmujących, z kuchnią, spiżarnią, odrębnym i wspólnym wyjściem na wewnątrz, bez urządzeń sanitarnych, jak ustępy, łazienki, wodociągi lub z tymi urządzeniami w miejscowościach skanalizowanych. Podcień w domku, osłonięty pnączami, jest w skwarne lato miejscem, w którym letnik chętnie przesiaduje; dlatego w kilku przypadkach zastosowano podcienia, mając na uwadze również i estetyczną stronę budynku.

Przy stosowaniu tych planów trzeba będzie pamiętać, że w typowym planie nie da się przewidzieć sprawy usytuowania budynku i jego otoczenia. Parcela mała czy duża, pozioma, względnie na stoku będzie wymagała odpowiedniego dla siebie doboru budynku i właściwego umieszczenia.

Otoczenie domu przeznaczanego dla letnika winno być troskliwie przemyślane już przy budowie. Chodzi tu nie tylko o rozplanowanie budynków gospodarskich, ale stworzenie całości harmonijnej, działającej na przybysza swym estetycznym wyglądem. Bodaż mały ogródek kwiatowy przy domku czy chacie, ogrodzony ładnymi sztachetami, w którym znajduje się kilka drzew owocowych, krzaków róż, rabatów kwiatów, urozmaici i barwnie przystroji całe obejście.

W budownictwie letniskowym czekamy na poprawę stanu urządzenia wewnętrznego pomieszczeń letniskowych. Nie chodzi tu bynajmniej o wysoki poziom komfortu. Jasno malowane ściany i lakierowane drzwi i okna, malowana podłoga, widoczne od spodu fazowane czy wycinane, a nawet kolorowo barwione belki stropowe, proste swojskie meble, jak szafa, tapczany czy łóżka, stół, pare krzesła wyplatanych, umywalka, barwny kilimek, firanki, kwiaty w oknie mogą zastąpić tak często spotykana, a kosztowną nieraz tandetę.

Tymczasowa akcja poprawy budownictwa letniskowego dotyczyła przede wszystkim regionu krakowskiego, który jej najbardziej potrzebował. Rozszerzenie jej na całą Polskę jest ze wszech miar pożądane, a doświadczenia z terenu województwa krakowskiego będą tu ciekawą wskazówką. Należy podkreślić, że i dotychczas wydane plany uzyskają w razie potrzeby uzupełnienia, np. szczegółowymi wykazami robót oraz materiałów i ewentualnym powiększeniem ilości typów.

Inż. Adam Moscheni.

Z ZAŁOBNEJ KARTY

Ś. p. Rajmund Jarosz.

W dniu 23 lipca rb. zmarł po dłuższej chorobie w wieku 63 lat ś. p. Rajmund Jarosz, prezes Związku Uzdrowisk Polskich, obywatel honorowy, prezydent miasta Drohobycza, b. członek Rady Związku Powia-

tów R. P., b. marszałek powiatu drohobyckiego. W zmarłym traci polski przemysł uzdrowiskowy i samorząd terytorialny jednego ze swych najbardziej aktywnych działaczy, którego zasługi dla rozwoju uzdrowisk polskich są niespożyte i trwałe.

NAKŁADEM ZWIĄZKU POWIATÓW R. P.

UKAZAŁA SIĘ KSIĄŻKA P. T.

JAK URZĄDZIĆ LETNISKO?

zawierająca wskazówki dla
samorządowych komisji
letniskowo-turystycznych

T R E Ś Ć K S I Ą Ź K I :

1. Wstęp.
2. Stan, liczebność i pojemność letnisk w Polsce.
3. Prace nad podniesieniem gospodarczym i kulturalnym letnisk.
4. Przygotowanie ludności.
5. Zabudowa osiedli letniskowych.
6. Sprawy sanitarne osiedli letniskowych.
7. Mieszkania.
8. Komunikacja.
9. Apropowizacja.
10. Bezpieczeństwo.
11. Rozrywki.
12. Informacja.
13. Propaganda.
14. Obsługa domowa letników.
15. Zażalenia i informacje.
16. Okresy prac komisji letniskowo-turystycznych.
17. Zakończenie.

CENA 1 EGZEMPLARZA 1 ZŁ

Zamówienia należy kierować

d o Z W I Ą Z K U P O W I A T Ó W R. P.
Warszawa, Marszałkowska 81a m. 7, telefon 9-61-92.

Konto czekowe P. K. O. 51.117.

czas. 13458/19/31

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

wydał z druku książkę, ważną dla wszystkich związków samorządowych: powiatowych, miejskich i gminnych p. t.

„Postępowanie Egzekucyjne Władz Skarbowych”

w opracowaniu Augusta Franza, b. Prezesa Izby Skarbowej i adwokata Wacława Szenwalda.

Cena egzemplarza 2 zł 50 gr (bez kosztów przesyłki).

Samorządowy Instytut Wydawniczy posiada wszystkie druki egzekucyjne wg poniższego cennika:

| | | |
|---|--------------|---------|
| 1) Upomnienie (wzór nr 1) | za 100 sztuk | „ 1.00 |
| 2) „ („ „ 2) | „ 100 „ | „ 1.00 |
| 3) Wezw. do wpłac. (wzór nr 3) | „ 100 „ | „ 0.50 |
| 4) Spis tytułów wykonawcz. wzór nr 4 za 1 blok 50/50 | | 1.20 |
| 5) Wzór nr 5 za 1 blok 50/50 | | 1.50 |
| 6) Wnioski i zarząd. egzek. wzór nr 6 | za 100 sztuk | zł 3.00 |
| 7) Wzór nr 7 | „ 100 „ | „ 3.00 |
| 8) Zawiadomienie o przesł. akt. wzór nr 8 | „ 100 „ | „ 0.50 |
| 9) Zawiadomienie w sprawie zawiesz. egzek. | „ 100 „ | „ 0.50 |
| 10) Zawiadomienie w sprawie umorzenia egzek. wzór nr 10 | „ 100 „ | „ 0.60 |
| 11) Zawiadomienie o stanie należn. wzór nr 11 | „ 100 „ | „ 0.50 |
| 12) Zawiadomienie o nieściągalności wzór nr 12. | | 0.50 |

CENNE ZAMÓWIENIA I ZLECENIA PROSIMY KIEROWAĆ POD ADRESEM:

**SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY
W WARSZAWIE, UL. MIODOWA 6, TEL. 5-92-63**

WAŻNE DLA LETNISK!

Wydawnictwa Związku Powiatów R. P.

1. Regulaminy Powiatowej i Gminnej Komisji Letniskowo-Turystycznej cena zł —.40
2. Instrukcja dla Samorządowych Komisji Letniskowo-Turystycznych „ —.50
3. Kataster Miejscowości Letniskowych (karty zielone) cena za 100 sztuk zł 9.—
4. Rejestr Pomieszczeń Letniskowych (karty białe) „ „ 100 „ „ 4.50
5. Zadrzewianie Dróg Publicznych i Nieużytków „ „ 2.—
6. Uwagi o Budownictwie Wiejskim i Letniskowym (z rysunkami) „ „ 1.—
7. Plany Wzorowych Domów Letniskowych
 - Dom wiejski z mieszkaniem do odnajęcia (drewniany) w okolicy podgórskiej (L. p. 1) cena zł 2.50
 - Domek letniskowy (drewniany) w okolicy podgórskiej (L. p. 3) „ „ 2.50
 - Dom letniskowy (murowany) na pochyłości (L. p. 4) „ „ 2.50
 - Dom letniskowy (murowany) z 3 balkonami (L. p. 5) „ „ 2.50
 - Najprostszy dom przedmiejski (murowany) (L. p. 6) „ „ 2.50
 - Dom podhalański (drewniany) z wyzyskanym poddaszem (L. p. 7) „ „ 2.50

ZAMÓWIENIA PRZYJMUJE:

Związek Powiatów R. P., Warszawa, Marszałkowska 81a m. 7.

Telefon 9-61-92 P. K. O. nr 51177.